

Wycieczka członków hajnowskiego Koła Niewidomych na Roztocze

Dnia 22 lipca 2017 r. o godzinie 5 nad ranem członkowie Koła Polskiego Związku Niewidomych w Hajnówce wraz z opiekunami oraz pilotem wycieczki, panem Radosławem stawili się pod Urzędem Miasta i udali się w kierunku Roztocza.

Na początku naszej trasy był Chełm. Tam zwiedziliśmy unikatową, jedyną w Europie Kopalnię Kredy. Trasa zwiedzania liczyła 1200 metrów. Idąc w głąb chełmskich podziemi zaszliśmy w korytarz bez wyjścia, gdzie nagle zgasło światło i z mroku wynurzył się „Duch Bieluch”. Opowiedział nam o swoim podziemnym królestwie, jak straszy złodziei, poszukiwaczy skarbów oraz obiecał, że spełni nasze jedno życzenie wypowiedziane w ciemności z ręką położoną na kredowej ścianie w „Komnacie Życzeń”. Następnie udaliśmy się w podróż do Zamościa, gdzie tamtejszy przewodnik, pani Bożena Smutnik zapoznała uczestników wyprawy z historią miasta - architektoniczną perłą kresów, leżącą na wschodnich krańcach Polski.

Zamość jako prywatne miasto założył Jan Zamoyski - kanclerz wielki koronny, który zlecił włoskiemu mistrzowi Bernardo Morando zaprojektowanie miasta idealnego - twierdzy, która miała za cel chronić włości Zamojskich. Tak właśnie powstał Zamość, nazywany Padwą Północy, prawdziwe arcydzieło polskiego renesansu. Po krótkiej historii udaliśmy się na zwiedzanie Starego Miasta. Idąc w jego kierunku zaszliśmy na bastion, gdzie odbył się pokaz strzału z wiekowej armaty, która narobiła wielkiego huk. W dalszej kolejności skierowaliśmy się ku wieży widokowej, z której widać było panoramę miasta. Zwiedziliśmy także Muzeum Zamojskie, Bazylikę p.w NMP i Arsenał. Oczarowani Zamościem przybyliśmy do hotelu na nocleg. Następnego dnia po śniadaniu wyruszyliśmy w kierunku miejscowości Mokrelipie, gdzie zwiedziliśmy skansen pszczeli „Ulik”. Tam przybliżono nam historię bartnictwa. Można też było zobaczyć zabytkowe ule, dużo pięknych krzewów i kwiatów, a w specjalnej altance dostrzec jak pracują pszczoły i znaleźć królową. Następnie w dwóch grupach, najpierw kobiety, potem mężczyźni weszliśmy do domku „Api-inhalacyjnego”, w którym temperatura wynosiła 35 stopni, po to, by posłuchać pszczół jak pracują i powdychać zapach kwiatów. Gospodarz skansenu dał nam skosztować pyłku kwiatowego, który dobrze działa na prawidłowe widzenie, co naszej grupie bardzo się spodobało i każdy chciał jak najwięcej go spróbować. Idąc pięknym ogrodem udaliśmy się do sali muzealnej, by zobaczyć zabytkowe miodarki drewniane i metalowe, podkurzacze, prasa do węzy, siatki i wiele innych sprzętów pomocnych pszczelarzowi. Kolejną atrakcją była degustacja miodów, gdzie gospodarz zaoferował nam aż dziesięć smacznych i zdrowych odmian. Po nabyciu miodów i zdrowotnego pyłku kwiatowego wyruszyliśmy w dalszą drogę. Przejeżdżając przez Szczepieszyn zatrzymaliśmy się przy pomniku chrząszcza, który jest poświęcony klęsce spowodowanej atakiem szarańczy, a następnie udaliśmy się do Suśca, rezerwatu „Nad Tanwią”, gdzie pieszo wyruszyliśmy szlakiem szumów. Szlak ten położony jest w dolinie rzeki Tanew, u ujścia potoku Jeleń w okolicach miejscowości Rebizanty. Największą osobliwość rezerwatu stanowi rząd 24 progów tworzących widowiskowe wodospady. Podążając szlakiem, była kompletna cisza, każdy chciał naładować organizm jodem i wsłuchać się piękny szum wodospadów. Kilku śmiazków odważyło się wracać trudniejszym szlakiem. Po drodze do Krasnobrodu, pani przewodnik opowiadała co możemy jeszcze zobaczyć z okna autokaru. W Krasnobrodzie swoje kroki skierowaliśmy do „Kaplicy Na Wodzie”, zwanej też „Kaplicą Objawień” - miejsca kultu i pielgrzymek z całej Polski. Została ona wybudowana w miejscu, gdzie 5 sierpnia 1640 r. dokonało się objawienie maryjne. To sama Matka Boska wskazała Jakubowi Ruszczykowi obszar, gdzie miały się dokonywać szczególne łaski. Ten, zgodnie z wolą Matki Bożej ustawił tu figurę. Miejsce to zostało otoczone czią i licznie przybywali tu pielgrzymi prosząc o potrzebne łaski oraz zostawiając wota dziękczynne za doznany cud uzdrowienia po nabraniu wody ze zdrowotnego źródła.

I tak oto dobiegła końca nasza wycieczka po Roztoczu. Pełni wrażeń wróciliśmy do Hajnówki. Czekamy już na następne takie doznania, bo kolejna wycieczka już niebawem ...

Wycieczka krajoznawcza została zrealizowana przy wsparciu finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób niepełnosprawnych.

Tekst: Elżbieta Tomaszuk

Zdjęcia: Elżbieta Tomaszuk, Damian Borysowiec

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown

w trakcie wycieczki

Image not found or type unknown